

na podstawie odnośników. Treść powiadza, czy w obliczaniu obrotów należy uwzględnić, że kierownictwo prowadziło prace z wykorzystaniem "wieloletniej" wiedzy na temat archeologii, jako kompletny papier pracy zostało na nim, a Komisja Badawcza Narodowych Dziejności i gromadząca pracowników na terenie "wieloletniej". Istnieje już na przykład, zgodnie z tym, jak i w związku z tym, że w tym przypadku, jednak nigdy w literaturze naukowej nie odwołano się do podobnej wypowiedzi. Prof. Plesnerowi nie podobała wyrażona opinia, że w tym, gdyż nie ma argumentów przeciwko temu poglądowi na przykładzie Słowian, ale wyraża zdanie, że argumenty zostały omówione w literaturze.

Władysław Matuszak

Ivana Pleinerová, DIE ALTSLAWISCHEN DORFEN VON BŘEZNO BEI LOUNY, mit Beiträgen von Jindřich Štelcl und Radomír Pleiner, Praha–Louny 2000, ss. 300, 118 rycin i 14 tabel w tekście, 32 tablice poza tekstem, 4 plany pod opaską.

Kilkufazowa osada słowiańska z Března koło Loun, której najstarszy segment tworzy jeden ze znaczących punktów na mapie klasycznej praskiej prowincji kulturowej, jest już od ponad trzydziestu lat znana badaczom dzięki rozmaitym cząstkowym opracowaniom. Dotychczas najbardziej znaczącą pozycję zajmowała wydana w serii popularnonaukowej skrótowa monografia tego stanowiska, pióra I. Pleinerovej, w swoim czasie bardzo użyteczna dla studiów nad starszymi fazami wczesnego średniowiecza. Nadal zresztą zachowała ona swoją wartość informacyjną ze względu na dość wielostronną, choć limitowaną charakterem i objętością opracowania interpretację wyników badań<sup>1</sup>. Obecnie otrzymujemy pełną publikację odkrytych w Březnie zespołów zabytków wczesnośredniowiecznych, wydaną po niemiecku i opatrzoną krótkim czeskim streszczeniem. Poza tekstem, z dołączoną dość obszerną bibliografią, składają się na nią stojące na przyzwoitym poziomie liczne rysunki zabytków nieruchomych i ruchomych, kilkanaście różnorodnych tabelarycznych zestawień oraz wybór bardzo dobrych fotografii. Zgodnie z informacją na stronie tytułowej w skład monografii wchodzi również wstawki tekstów napisanych przez innych autorów: J. Štelcla — zawierająca omówienie wyników analiz zabytków kamiennych, i R. Pleinera — poświęcona zabytkom żelaznym. Poza tym I. Pleinerová wykorzystuje wyniki opracowań szczątków roślinnych z Března, autorstwa Z. Tempíra, węgla drzewnych, pióra E. Opravila, oraz przytacza w ogromnym skrócie rezultaty analiz materiałów archeozoologicznych (A. Novotný, L. Peške).

Stanowisko w Březnie ulokowane jest w samym centrum praskiej prowincji kulturowej, na północny zachód od eponimicznej w tym wypadku stolicy Czech, na prawym brzegu rzeki Ohrzy, lewego dopływu górnej Łaby. Usytuowaniem na stoku, wzdłuż krawędzi pierwszego tarasu nadzalewowego, powtarza system lokalizacji typowy dla wielu osad słowiańskich z tego okresu. Wartość wczesnośredniowiecznych odkryć w Březnie nie polega na szczególnej obfitości czy informacyjnej atrakcyjności odkrytych tam zabytków, ale przede wszystkim na ich kontekście, a zwłaszcza na tym, że jest to stanowisko niewątpliwie przebadane w całości i dodatkowo — wyraziście dzielące się na kilka faz. Należy przy tym przypomnieć, iż na tym samym miejscu mamy do czynienia z osadnictwem różnoczasowym i wielokulturowym, sięgającym początkami neolitu i mieszczącym, co jest szczególnie istotne dla omawianej tu problematyki, także znaczący epizod z okresu wędrówek ludów. Tak pełna wiedza została zdobyta dzięki znacznemu zasięgowi przeprowadzonych tam prac wykopaliskowych, zarówno wielkopłaszczyznowych, jak też uzupełniających — sondażowych różnego rodzaju. W sumie objęły one imponującą powierzchnię około 8 ha, z któ-

<sup>1</sup> I. Pleinerová, *Březno. Vesnice prvňích Slovanů v severozápadních Čechách*, Praha 1975; omówienie zob. W. Szymanski, w „Kwartalniku Historii Kultury Materialnej”, R. 24: 1976, nr 3, s. 505.

rej na osadnictwo z doby słowiańskiego wczesnego średniowiecza przypadł łącznie też niemały obszar — 1,79 ha, w postaci pasa długości 320 m i maksymalnej szerokości 70 m, rozciągający się wzdłuż brzegu rzeki.

Te i inne informacje zawarte zostały w rozdziale 1 — *Fundstätte* (s. 3–9) — pierwszej części (*Quellen und ihre Auswertung*) recenzowanej monografii. Następny rozdział — *Objekte und ihr Fundgut* (s. 10–139) — przynosi zwięzłe opisy odkrytych obiektów i ich zawartości, wraz ze wskazaniem na ich chronologię względną, uporządkowane według ogólnej numeracji przyjętej dla całości odkryć na tym wielokulturowym stanowisku. Podobny układ mają powiązane z tekstem podstawowe ryciny. Obiekty wczesnośredniowieczne z Března zostały podzielone na dwie podstawowe kategorie: jamy różnego kształtu i przeznaczenia w liczbie 76 oraz 41 domów, w przewadze w postaci czworokątnych ziemianek z piecem lub z paleniskiem w w rogu. Te dane liczbowe znajdujemy jednak dopiero w rozdziale 3 — *Chronologische Gliederung* (s. 140) — zawierającym krótkie, jednostronicowe omówienie chronologii osadnictwa słowiańskiego odkrytego na tym stanowisku. Niejednego zainteresowanego badacza z pewnością rozczaruje fakt, że Autorka zawarła w nim tylko ogólne sugestie w tej tak dla badanego stanowiska istotnej materii datowania, podając najpierw proponowany zakres czasowy jego funkcjonowania: od końca VI do końca IX, ewentualnie początku X w., wraz z podziałem na trzy nierównej długości epizody. Spośród nich trzeci etap miałby być najdłuższy, natomiast etapy pierwszy i drugi — krótsze i dodatkowo rozdzielone przerwą osadniczą. Jedynie na marginesie podstawowych rozważań Autorka dopuszcza możliwość tworzenia dalszych, dokładniejszych podziałów, np. najstarszego etapu na dwie fazy. W ogóle propozycje chronologiczne I. Pleinerové są z założenia mało precyzyjne; problem uściślenia datowania wydzielonych etapów osadniczych wykracza, jej zdaniem, poza ramy omawianej pracy, którą nazywa pierwszą próbą, czy pierwszą wersją opracowania całości wczesnośredniowiecznych znalezisk z Března (co, zważywszy dawność odkrycia, może nieco dziwić). W konsekwencji takiej postawy, w recenzowanej monografii nie znajdziemy nigdzie głębszego, analitycznego uzasadnienia proponowanej przez Autorkę ramowej chronologii. Szczególnie istotne jest przy tym wyznaczanie początków osadnictwa słowiańskiego na koniec VI w. i określanie czasu trwania jego pierwszego etapu na około 40–50 lat. Godzi się bowiem przypomnieć, że wcześniej I. Pleinerová datowała to wydarzenie inaczej — na połowę VI w.<sup>2</sup> W recenzowanej monografii nie mamy ani odniesienia do wcześniejszego stanowiska Autorki w tej zupełnie podstawowej kwestii, ani też jakiegokolwiek objaśnienia przyczyn jego zmiany. Do kwestii tej wracam jeszcze na zakończenie recenzji, tu dodam tylko, że nie odmawiam bynajmniej Autorce prawa do zmiany poglądów, ale rad bym poznać jej przyczyny przekazane w formie bardziej wyrazistej — analitycznego tekstu.

Rozdział 4 — *Charakteristik der einzelnen Etappen* (s. 141–169) — zawiera prezentację zabytków nieruchomych i ruchomych uporządkowaną tym razem według wyróżnionych trzech etapów rozwoju wczesnośredniowiecznego osadnictwa w Březnie. Najbardziej nas tu interesujący — najstarszy, określany przez Autorkę mianem wczesnosłowiańskiego lub typu praskiego, reprezentowany jest przez 7 czy 8 czworokątnych półziemianek z piecem kamiennym w północno-zachodnim rogu i 18 jam różnej formy. Z ich zawartości, poza ceramiką, na uwagę zasługują przede wszystkim 4 (w tabeli na s. 148 — błędnie 3) kamienie od żaren rotacyjnych (w tym 1/2 z chaty nr 5, uznawanej przez Autorkę za najwcześniejszą) oraz fragmenty prażnic i szkielet młodego psa z jamy nr 150. Dość zaskakującym znaleziskiem, przypisanym przez I. Pleinerová omawianemu etapowi osadnictwa, jest 1 egzemplarz tzw. żelaznej miski śląskiej, przedmiotu o dyskutowanym przeznaczeniu (półfabrykat, środek płatniczy czy przedmiot użytkowy?). Tego typu wyroby dosyć licznie występują na terenie Czech później — w VIII–IX w., zwykle stanowiąc składnik „skarbów” przedmiotów żelaznych<sup>3</sup>. Miska z jamy nr 95 w Březnie została poddana analizom metaloznawczym, których wyniki przedstawił R. Pleiner we włączonym do monografii szkicu — *Metallographische Analyse der Eisenschüssel*

<sup>2</sup> I. Pleinerová, *op. cit.*, s. 83–84, 134.

<sup>3</sup> A. Bartošková, *Slovanské depoty železných předmětů v Československu*, Praha 1986, s. 94, 98–106.

aus Grube 95 (s. 151–153). Autor wskazuje na jej spory ciężar, wynoszący mimo zaawansowanej korozji ponad 0,5 kg, sugerując, że dla Czech w VII w. była to stosunkowo znaczna ilość żelaza. Rozwija także na tle porównawczym temat funkcji podobnych przedmiotów, skłaniając się ku koncepcji używania ich jako środka płatniczego. Rzecz jednak w tym, że kontekst znaleziska z Března jest mało wyrazisty: w obiekcie znaleziono oprócz miski tylko kilka fragmentów ceramiki i zdobiony przęślik, których opublikowane przez I. Pleinerovą wizerunki nakazują zachowanie ostrożności co do zasadności tak wczesnego datowania jamy i jej zawartości.

Drugi etap osadnictwa wczesnośredniowiecznego na omawianym stanowisku, według Autorki tylko nieco dłuższy od najwcześniejszego, reprezentuje 8 lub 9 domów, słabo zagłębionych, o kształcie bliskim czworokątnemu, z mniej wyrazistymi pozostałościami urządzeń ogniowych, oraz 25 jam. Udało się wyróżnić spośród nich zespoły złożone z jednego domu wraz z towarzyszącymi mu jamami, w liczbie od jednej do kilku. Zwracają ponadto uwagę głębokie jamy zasobowe (ogółem 13), w tym — o zwężonych wlotach i gruszkowatym lub workowatym kształcie, charakterystyczne dla późniejszych dziejów Słowiańszczyzny, które tu po raz pierwszy wystąpiły tak wcześnie. W jednej z nich odkryto szkielet psa, w innej — kota. Również z tym etapem istnienia osady w Březnie związane są znaleziska kilku kamieni żarnowych. Istotne jest stwierdzenie obecności w inwentarzu ceramiki znacznego udziału naczyń obtaczanych, osiągającego co najmniej 50%. Według I. Pleinerovej drugi etap rozpoczął się w ostatnim dziesiątku VII w. i zakończył się w połowie VIII w. (wcześniej, na s. 155, czytamy jednak, że końcowa faza drugiego etapu „vielleicht bis in die zweiten Hälfte des 8. Jahrhunderts gereicht haben kann”), czyli oddzielała go od pierwszego przerwa, udokumentowana dodatkowo zmianą rozplanowania osiedla (o czym niżej) i typu budynków.

Wyraźna intensyfikacja zasiedlenia nastąpiła dopiero w ostatnim, trzecim etapie, do którego należą 23 domy i 27 jam. Zabudowa zajęła wtedy największą przestrzeń, dzieląc się przy tym na 3 rozmaicie zorganizowane zespoły, z których zachodni — na planie półokręgu — mieścił w centrum głęboką czworokątną jamę interpretowaną jako prawdopodobna pozostałość studni. Obserwujemy znaczne zróżnicowanie typów budynków, spośród których przeważają, co prawda, obiekty zagłębione w ziemię, ale oprócz pojedynczych archaicznych, w przybliżeniu kwadratowych domostw występują też prostokątne, niekiedy uderzająco wąskie. Niestandardowy jest również wygląd i usytuowanie urządzeń ogniowych, wśród których pojawiają się także paleniska. Co ważne, szczególnie w odniesieniu do słowiańskiego osadnictwa wiejskiego tego czasu, po raz pierwszy pojawiają się w Březnie prawdopodobne pozostałości budynków naziemnych (3 wypadki). Również jamy wykazują znaczne zróżnicowanie formy i zapewne także funkcji. Pośród nich, poza zasobowymi, są takie, których przeznaczenie nie zawsze da się jednoznacznie określić, np. zawierające fragmenty prącnik, kamienie i węgle. Zjawiskiem zupełnie wyjątkowym są 3 pochówki (w tym 1 dziecięcy), z których 1 odkryty poza obszarem osiedla tylko hipotetycznie może być wiązany z epizodem słowiańskim.

Do trzeciego etapu, w porównaniu z wcześniejszymi, należy wyraźnie więcej wyrobów żelaznych, choć — jak to zwykle bywa w wypadku przeciętnego osiedla słowiańskiego z tego okresu — nie są to wielkości imponujące. Zwraca jednak uwagę fakt, że jeden z trzech noży z jamy nr 135, datowanej na połowę IX w., został oceniony przez R. Pleinera (*Metallographische Untersuchung an drei Eisenmessern aus Grube 135 von Březno*, s. 160–165) na podstawie analizy metalograficznej jako wyrób należący do najwyższej klasy w swej kategorii, z klingą wykonaną ze zgrzewanych prętów żelaza i stali, z nałożonym stalowym, hartowanym ostrzem. Ponieważ w osadzie w Březnie nie odkryto żadnych świadectw istnienia kuźni, należy, zdaniem tego Autora, widzieć w nim produkt pochodzenia zewnętrznego. Warto w tym miejscu przypomnieć, że IX w. to w świetle źródeł archeologicznych okres wyraźnego ilościowego i jakościowego postępu słowiańskiego kowalstwa, i zabytki żelazne z Března, rozpatrywane przez R. Pleinera na skrótko w zarysowanym tle porównawczym, są kolejnym potwierdzeniem tego zjawiska.

Ciekawostką o wielorakiej wymowie stanowi zidentyfikowanie spośród kilkunastu przedmiotów kościanych (których *nota bene* brakowało niemal zupełnie spośród zabytków z wcześniejszych etapów istnienia osady) szydła wykonanego z ludzkiej kości. I. Pleinerová wiąże ten fakt z dewa-

stawianiem przez ludność słowiańską grobów kultury unietyckiej, ulokowanych na terenie zajęтым przez osadę, czego świadectwem ma być używanie kamieni z ich obudów do stawiania pieców. Czy nie należałoby jednak sprawdzić wiarygodności innej w szczegółach hipotezy: wtórnego użytkowania przez mieszkańców słowiańskiej osady „unietyckiego” sżydła sporządzonego z tak niezwykłego surowca? Trudno rozstrzygnąć ten problem na odległość, zwłaszcza wtedy, gdy w tekście brak odnośnika do rysunku tego zabytku i jakiegokolwiek opisu jego wyglądu. Nie wiemy więc, o który z trzech zabytków kościanych z domu nr 41 może tu chodzić. To wyraźne przecoczenie (dla innych podobnie datowanych zabytków kościanych mamy przynajmniej podane długości) prowokuje pytanie bardziej ogólnej natury: dlaczego Autorka — dysponując ograniczonym zasobem zabytków nieceramicznych — poskapiła nam ich dokładniejszego opisu, bodaj w jakichś tabelach zbiorczych? Czyżby zakładała, że zainteresowany szczegółami badacz sam będzie w stanie odczytać niezbędne informacje z załączonych rysunków?

Część pierwszą zamyka rozdział 5 — *Die slawischen Bauten im Verlauf der drei Siedlungstappen in Březno* (s. 170–179), w którym I. Pleinerová sumuje i analizuje pozyskane w Březnie informacje na temat zróżnicowania wyglądu domostw pod dwoma podstawowymi aspektami, traktowanymi jako istotne cechy diagnostyczne — ich głębokości oraz lokalizacji urządzenia ogniowego. Zdaniem Autorki nie da się zaobserwować jakiejś prostej, logicznej tendencji w pierwszym zakresie, ponieważ po najstarszym etapie, charakteryzującym się dominacją budynków głębokich (80–120 cm), następuje okres przewagi zabudowy płytkiej (przeważnie około 40 cm), a na trzecim, końcowym etapie osadnictwa oprócz zabudowy płytkiej występuje średniogłęboka (60–79 cm), jak też częściowo powraca głęboka. Natomiast sposób lokowania pieca zmierza od standardowego dla etapu pierwszego zajmowania północno-zachodniego rogu budynku, poprzez etap drugi — częściowego zachowania tej reguły w wypadku domów płytkich, do pełnej dowolności panującej w etapie trzecim, kiedy rozmaite urządzenia ogniowe umieszczano w różnych miejscach, sporadycznie nawet pośrodku domu. I. Pleinerová pogłębia jeszcze swe dość szczegółowe rozważania, dokonując analizy wybranych domów z ostatniego etapu istnienia osady w Březnie i dochodząc w efekcie do interesujących wniosków, takich np., że piece budowano w południowo-zachodnim i południowo-wschodnim rogu, przede wszystkim w jego młodszej i najmłodszej fazie. Próbując dociec przyczyn tak istotnych różnic i zmian w tej dziedzinie, Autorka zastanawia się nad uzależnieniem lokalizacji pieca od miejsca otworu drzwiowego i szerzej — powiązaniem usytuowania wejść do domów ze szczegółami rozplanowania osiedla. Te stosunkowo obszerne rozważania, wsparte porównaniami zaczerpniętymi z innych ziem słowiańskich, prowadzą jednak do rozczarowującej czytelnika negatywnej konkluzji w postaci stwierdzenia Autorki o niemożności objaśnienia, przy obecnym stanie wiedzy, przyczyn tak mozaikowego stanu rzeczy w omawianej dziedzinie. Nie sądzę jednak, żeby należało ją odczytywać jako podważanie sensowności pogłębianych badań tej kulturowo bynajmniej nie mało znaczącej kwestii. Przeciwnie, istnieje potrzeba ich wzbogacenia zarówno w aspekcie źródłowym, jak też metodycznym.

Druga część recenzowanej monografii — *Elemente der Siedlung aus ethnoarchäologischer Sicht* — to według użytego przez Autorkę tytułu etnoarcheologiczna charakterystyka poszczególnych elementów osiedla (domów, jam zasobowych i studni) oraz związanych z nimi szerszych problemów — osadnictwa i gospodarki. I. Pleinerová szczegółowo analizuje kształt i wielkość domów — w większości kwadratowych, rzadziej prostokątnych, o powierzchni od standardowych 10–12 m<sup>2</sup> w dobie praskiej, do dość zróżnicowanych na ostatnim etapie: 6–9 m<sup>2</sup> dla najmniejszych i do 15 m<sup>2</sup> w wypadku największych. Interesują ją takie słabo czytelne w Březnie detale, jak wygląd podłóg czy lokalizacja wejścia, dająca się z pewnym prawdopodobieństwem określić tylko w kilku wypadkach (w czterech domach z różnych etapów umieszczonego przy piecu). Autorka omawia także urządzenia ogniowe: czworokątne piece z etapu praskiego zbudowane przeważnie z dużych, płaskich kamieni i najmłodsze — z kamieni mniejszych lub zupełnie drobnych; paleniska o zróżnicowanej regularności. Na podstawie rozmaitych, trudno czytelnych śladów, zwłaszcza jam pod słupami i słupkami, sugeruje istnienie takich elementów wnętrza domów i rozmaitych urządzeń, jak otworów w dachu i okapów nad piecami dla odprowadzania dymu, ław, warsztatu tkackiego, itd. Na zakończenie roz-

działu 1 — *Häuser* (s. 181–200) — I. Pleinerová przypomina o znanym, opublikowanym przed 15 laty eksperymencie jej autorstwa w postaci rekonstrukcji dwu budynków, z najstarszego i najmłodszego etapu istnienia osady w Březnie, które poddano rozmaitym działaniom, mającym potwierdzić przydatność ich wnętrza dla spełniania różnorodnych funkcji. Autorka jest przekonana, że udało się jej udowodnić w ten sposób m.in. istnienie podziału wnętrza wczesnośredniowiecznego domu słowiańskiego na strefy: działalności kobiecej i aktywności męskiej<sup>4</sup>.

W rozdziale 2 — *Die Interpretation des altslawischen Hauses: Konstruktion und Aussehen* (s. 201–210) — na kilku stronach znajdujemy szczegółowe rozważania na temat konstrukcji i ogólnego wyglądu zabudowy publikowanej osady, oparte, jak już wiemy, na nielicznych i o pośredniej, dyskusyjnej wymowie wskazaniach — głównie w postaci rozmieszczenia jam posłupowych. Warto tu przypomnieć, że stanowisko w Březnie nie różni się pod tym względem na korzyść od wielu podobnie datowanych osad z różnych części Słowiańszczyzny. Nie zrażona tym Autorka od lat proponuje rozmaite rekonstrukcje budowy dachów: jedno- i wielospadowych, na sochę i ślemię lub na półsochy, sugerując np. szersze stosowanie tego ostatniego systemu od IX w. Bardziej wiarygodnie brzmi część stwierdzeń dotyczących ścian domów, które tylko sporadycznie, począwszy od najstarszego etapu, miały być plecionkowe; zdarzały się również zagłębione w ziemię szalunkowe i sumikowo-łątkowe. Natomiast ściany zrębowe były jakoby lokowane na zewnątrz zagłębienia, na powierzchni ziemi, co nie dawało żadnych szans na pozostawienie jakichkolwiek śladów. Dla potwierdzenia tego krótkiego, jednoznacznego stwierdzenia Autorka przytacza dwa budzące różne wątpliwości przykłady zastosowania takiego rozwiązania: z Dessau-Mosigkau<sup>5</sup> i Klučova<sup>6</sup>. Jednak liczne analogie, zwłaszcza z obszaru Słowiańszczyzny wschodniej, gdzie podobnych budynków przebadano najwięcej, nie potwierdzają tego — wszelkie ściany, w tym zrębowe, lokowano powszechnie w obrębie dołu ziemiankowego<sup>7</sup>. To, że ich ślady nie zawsze zachowywały się, stanowi całkiem inną kwestię, zależną od wielu czynników, w tym — sposobu opuszczenia osiedla lub domu przez mieszkańców.

Tę część monografii kończy omówienie ogólnego wyglądu domów (s. 209–210) oparte na wcześniejszych, szczegółowych propozycjach. Warto przytoczyć tu np. stwierdzenie, że nie tylko ściany plecionkowe, ale również te z belek mogły być obrzucane grubą warstwą gliny, co wpływało m.in. na zewnętrzne upodobnienie budynków wzniesionych różnymi technikami. I. Pleinerová przypomina również fakt znacznego zróżnicowania budynków z najmłodszej osady, wskazując przy tym na niemożność rozstrzygnięcia, czy jest to efekt ich różnego datowania, czy też — rzeczywistej różnorodności w obrębie tej samej fazy osadniczej.

Stosunkowo obszerny rozdział 3 — *Getreidegruben* (s. 211–221) — Autorka poświęciła jamom zasobowym, traktując kwestię wnikliwie, z przywołaniem szeregu analogii i wyboru odpowiedniej literatury. Funkcję taką przypisano 35 jamom (na ogólną liczbę 76), podzielonym przez Autorkę na dwie grupy (z szerokim i zwężonym wlotem) oraz na 5 typów. Zauważalną tendencją jest, jej zdaniem, rosnąca pojemność jam i komplikowanie się ich kształtów, prowadzące do dominacji w najmłodszym etapie osadnictwa tych należących do II grupy. Pojemności jam o dobrze

<sup>4</sup> I. Pleinerová, *Březno: experiments with building old slavic houses and living in them*, „Památky archeologické”, t. 72: 1986, s. 104–176.

<sup>5</sup> B. Krüger, *Dessau-Mosigkau. Ein frühslawischer Siedlungsplatz im mittleren Elbegebiet*, [w:] Deutsche Akademie der Wissenschaften zu Berlin. Schriften der Sektion für Vor- und Frühgeschichte, t. 22, Berlin 1967, s. 30; autor pisze tu tylko o prawdopodobnie zrębowej konstrukcji ścian ziemianki, czego potwierdzeniem ma być (cytowana przez I. Pleinerová), słabo czytelna fotografia fragmentu chaty nr 2 (tabl. 5e), natomiast dokumentacja rysunkowa (ryc. 10:1) nie przekazuje takiej informacji.

<sup>6</sup> J. Kudrňák, *Klučov. Staroslovanské hradiště ve středních Čechách (K počátkům nejstarších slovanských hradišť v Čechách)*, Praha 1970, s. 84–87, tabl. XXXVI 2; autor dopuszcza jednak także możliwość, że w głębszych ziemiankach pojedynczy, zewnętrzny zrąb wspierał tylko oparty bezpośrednio na ziemi dach (ryc. 42).

<sup>7</sup> *Slavjane jugo-vostočnoj Evropy v predgosudarstvennyj period*, V.D. Baran red., Kiev 1990, s. 222, 267–270.

określonej funkcji wahają się od 2,5 hl (etap 1) do ponad 9 hl, natomiast wartości najczęściej występujące to: 4–5,5 hl (10 obiektów) i 7–9 hl (12 obiektów). I. Pleinerová nie jest przy tym pewna funkcji jam z 3. etapu osadniczego, wykazujących znacznie większą pojemność: 19 i 34 hl. Zsumowanie hipotetycznych pojemności jam z poszczególnych etapów osadniczych wskazuje na istniejącą w tej dziedzinie tendencję wzrostową, szczególnie wyrazistą w wypadku uwzględnienia również obiektów o funkcji wątpliwej: 1. etap — 49 hl, 2. — 94 hl, 3. — 130 hl. Większość jam została ulokowana na wolnej przestrzeni między domami lub zupełnie oddzielnie; jedynie pojedyncze dają się powiązać z poszczególnymi domami i to nie zawsze w sposób bezsporny.

Na koniec, w rozdziale 4 — *Der Brunnen* (s. 222–223) — Autorka prezentuje hipotetyczną studnię z późniejszych etapów osadnictwa. Taka, dość prawdopodobna, interpretacja jamy nr 187 opiera się na jej nietypowych parametrach — kształcie w przybliżeniu czworokątnym, w przekroju lejowatym oraz znacznej głębokości (do 2,5 m). Zabytki z wypełniska jamy nie wyróżniają się jednak niczym szczególnym, stąd nie są w stanie potwierdzić trafności odczytania jej pierwotnej funkcji. Także domniemania Autorki o zrębowej jakoby konstrukcji studni nie znajdują najsłabszego bodaj wsparcia w postaci zachowanego drewna.

W krótkim, zamykającym recenzowaną monografię, rozdziale 5 — *Siedeln und Wirtschaften* (s. 224–239) — Autorka przedstawia najpierw (s. 224–229) zmiany zachodzące między poszczególnymi etapami osadnictwa w Březnie w dziedzinie lokalizacji i wielkości obszaru zajętego przez zabudowę oraz jej rozplanowania i odległości między poszczególnymi obiektami. Znajdujemy tu zarówno powtórzenie części informacji szczegółowych, jak też nowe, ogólne, podsumowujące stwierdzenia. Dowiadujemy się, że trwałą tendencją było zachowywanie niewielkich rozmiarów osad, liczących każdorazowo po kilka domów, z tym wszelako, iż na najpóźniejszym, trzecim etapie miały to być 3 wsie (po 3–4 domy każda) ulokowane blisko siebie. W sumie I. Pleinerová stwierdza istnienie w Březnie kolejno pięciu wsi w okresie od końca VI do końca IX w. lub początku wieku X. Według niej skupioną zabudowę na planie półkola wyróżnia się wieś najstarsza, z etapu praskiego, określona przez nią mianem okolnicy (Platzdorf). Autorka przypomina, że tylko jedna chata z tego okresu (nr 35) usytuowana jest zdecydowanie osobno, w odległości 65 m od zachodniego skraju wsi. Wystarczy jednak pobieżnie nawet zapoznać się z planem osady (zob. zwłaszcza załączniki II i III), aby stwierdzić, że rzeczywisty obraz nie jest tak prosty i jednoznaczny. Zamiast półkola widzimy bowiem dwa szeregi (ramiona) zabudowy schodzącej się pod kątem ostrym (otwartym ku północnemu wschodowi) w punkcie wyznaczonym przez chatę nr 24. Zamknięcie od północy rzekomego półkolistego placu wyznaczają 3 wątpliwe punkty: 1. chata nr 11, zaledwie o 7 m przesunięta ku wschodowi od szeregu zabudowy wyraziście zorientowanego wzdłuż osi północ–południe (tworzą go domy nr 24, 22, 34); 2. chata nr 12, kłopotów z datowaniem której Autorka nie ukrywa — poczynając od dna, na różnych poziomach występowała w niej ceramika zmieszana (wczesnosłowiańska, ale nie najstarsza — jak słusznie zauważa I. Pleinerová — i środkowo-grodziskowa); 3. chata nr 8, z okresu wędrowek ludów (!?), której zaliczenie do najstarszego słowiańskiego osiedla sama Autorka uważa za problematyczne (zob. niżej). W takiej sytuacji z rezerwą należy podchodzić do tak zdecydowanego określania typu rozplanowania pierwszej słowiańskiej osady w Březnie i do wyrazistego jej odróżniania od osad późniejszych, z zabudową uporządkowaną — z grubsza — szeregowo; *nota bene* I. Pleinerová zastanawia się nad przyczyną tej różnicy, ale w konkluzji nie udziela jasnej, jednoznacznej odpowiedzi.

Na zakończenie rozważań o osadnictwie Autorka wypowiada się dość ogólnie i zbyt — zważywszy wagę problemu — skrótowo na temat ewentualnych kontaktów najstarszej wsi słowiańskiej z osadnictwem germańskim z późnego okresu wędrowek ludów. Stwierdza, że zajęcie pod osadę tego samego miejsca oraz niektóre szczegółowe wskaźniki kulturowe, jak oddziaływanie germańskie na pewne formy słowiańskiej ceramiki czy — jak pisze (s. 228) — „in einem Fall ein gemischter Bautyp” (I. Pleinerová nie przypomina, że chodzi tu o wzmiankowany wyżej w niniejszej recenzji dom nr 8 o pewnych cechach budownictwa słowiańskiego, jak kwadratowy zarys zagłębienia i piec w rogu, ale z ceramiką z okresu wędrowek ludów) nie są jednoznaczными dowodami odbywających się na miejscu bezpośrednich kontaktów między obu etnosami. Natomiast nie

wyklucza możliwości nawiązania ich gdzieś na innym, pobliskim obszarze. Jej zdaniem, na badanym stanowisku stwierdzona została przerwa między germańskim a słowiańskim epizodem osadniczym, która jednak nie była zbyt długa. Do tej istotnej, o szerszym, nie tylko lokalnym znaczeniu, kwestii wracam jeszcze na końcu recenzji.

W podrozdziale poświęconym gospodarce (s. 229–239) I. Pleinerová określa najprzód z grubsza lokalne uwarunkowania terenowe jej uprawiania, szacując arealy ziem stojących do dyspozycji mieszkańców na około 180 ha, w tym 50–60 ha gruntów o wysokiej wartości gospodarczej położonych w bliskim sąsiedztwie zabudowy. Problem wykorzystywania tych bliższych zasobów przez mieszkańców najstarszej słowiańskiej wsi Autorka rozstrząsała dość gruntownie w książce z 1975 r.<sup>8</sup>; nie wraca do niego, zakładając, że późniejszy rozwój osadnictwa i aktywności gospodarczej nie wniósł do tej dziedziny zasadniczych zmian. Wiarygodność podobnych przypuszczeń nie znajduje jednak szczególnie mocnego wsparcia w postaci materiałów przyrodniczych z Března. Niezbyt liczne znaleziska ziaren i ich odcisków w glinie zostały gruntownie opracowane przez Z. Tempíra, a wyniki analiz opublikowane dwukrotnie: w postaci załącznika do cytowanej wyżej książki i samodzielnego artykułu w specjalistycznym czasopiśmie<sup>9</sup>. Własny komentarz Autorki w tej kwestii (s. 229–232) jest dosyć skromny. Zwraca ona uwagę np. na pojawienie się pojedynczych świadectw uprawy konopi już pośród najstarszych materiałów z Března, natomiast zupełnie nie próbuje objaśniać istotnego faktu nad wyraz nikłej obecności prosa w podobnie datowanych obiektach — zboża tak pospolitego na wielu innych stanowiskach słowiańskich<sup>10</sup>. Podobnie żadnych refleksji I. Pleinerovej nie budzi kilkakrotny przyrost ziaren jęczmienia w ostatnim etapie istnienia osady, w porównaniu z etapem praskim. Natomiast normą dla ziem słowiańskich jest pojawienie się w najmłodszych materiałach z Března większych ilości ziaren żyta, jak ogólnie wiadomo — zboża ozimego, wiążanego ze zmianami w systemach upraw. Specyfiką późnych wsi z tegoż stanowiska wydaje się być intensyfikacja uprawy wyki, stanowiąca może pośrednie świadectwo zwiększenia rozmiarów hodowli. Natomiast rozważania Z. Tempíra na temat zmian w systemach upraw (od początkowo długoletniego odłogowania do jednorocznego w późniejszych okresach) znajdują nikłą podstawę w źródłach paleobotanicznych, ilościowo skromnych i poza kilkoma cytowanymi przykładami — mało wymownych. Słusznie wobec tego Autorka zachowuje powściągliwość w tej materii.

Zgoła odmiennie rzecz się ma ze źródłami archeozoologicznymi i ich interpretacją. Bowiem, mimo znaczne go zbioru stojących do dyspozycji rozpoznanych szczątków kostnych (3373 według tekstu, a 3257 według tabeli 11), przedstawione przez I. Pleinerová informacje na temat hodowli (s. 232–239) są nader skromne. Autorka rozporządzała tylko wynikami wstępnej ich analizy w postaci określenia liczby kości przedstawicieli poszczególnych gatunków (wykonawcy: wcześniej A. Novotný, ostatnio L. Peške) i opublikowała zestawienia tabelaryczne oraz 2 wykresy, dodając do nich bardzo skąpy własny komentarz (uwaga: podpis pod ryc. 118 jest niepełny, przedstawia ona bowiem proporcje nie tylko w procentach, ale i w liczbach). Jednak mimo braku subtelniejszych zabiegów analitycznych, jak np. określanie minimalnej liczby osobników czy różnicowania ich wieku, przejrzyste zaprezentowane przez Autorkę, chronologicznie rozwarstwione źródła stwarzają pewne podstawy do snucia samodzielnego rozważań zarówno na temat rozwoju lokalnej hodowli, jak też jego zbieżności z trendami ogólnosłowiańskimi. Typowym zjawiskiem, w różnym nasileniu występującym na innych, podobnie datowanych stanowiskach, jest zdecydowana dominacja szczątków bydła dużego nad kośćmi nierogacizny i bydła drobnego w zbiorach z 1., praskiego, etapu osady oraz zmniejszanie się tej różnicy w materiałach młodszych, z utrzymywaniem się

<sup>8</sup> I. Pleinerová, *Březno...*

<sup>9</sup> Z. Tempír, *Zemědělské plodiny a plevele z archeologických nálezů v Březne u Loun*, „Vědecké práce zemědělského muzea”, t. 22: 1982, s. 121–195.

<sup>10</sup> Sygnalizowałem już tę kwestię, zob. W. Szymaniński, *op. cit.* (por. przyp. 1); zob. także M. Beranová, *Zemědělství starých Slovanů*, Praha 1980, s. 171, 269–270; oraz moje uwagi w recenzji tej książki w „Kwartalniku Historii Kultury Materialnej”, R. 29: 1981, nr 4, s. 515–516.

wszelako aż do końca ich przewagi, wyrażonej w kilkunastu procentach. Nie tak powszechny zasięg ma natomiast znaczny przyrost liczby szczątków kości bydła drobnego spośród najmłodszych serii z Března, w których tylko o kilka procent dominują nad nimi szczątki świni, zwierzęcia stale zajmującego drugą pozycję. Autorka słusznie zwraca uwagę na wzrost liczby szczątków kury domowej w seriach archeozoologicznych z ostatniego etapu osady, jednak wymowa tego faktu nie jest prosta i jednoznaczna. Kości tego ptaka występują bowiem po trosze we wszystkich domach z etapu I. (praskiego), a jeśli uwzględnić, że osada z tego czasu jest znacznie mniejsza (arealem i liczbą obiektów) od tej najpóźniejszej, to staje się jasne, iż na takiej podstawie nie można mówić o jakimś wzroście hodowli kur, czego zresztą I. Pleinerová nie czyni. Należy tu również dodać, że prawie 40% kości kurzych z etapu 3. pochodzi z jednej chaty (nr 12; w tabeli pojawia się nieoczekiwane rzymska numeracja domów), co może stanowić świadectwo jakiejś okazjonalnej (obrzędowej?) konsumpcji. Istotna jest również informacja o stwierdzeniu obecności szczątków wołu spośród materiałów z VII w., potwierdzającej wykorzystywanie przez mieszkańców wczesnej wsi w Březnie siły ciągu tego zwierzęcia, najpewniej w celu uprawy sprzężajnej. Ciekawostkę stanowi natomiast kości kota datowane na 2. etap istnienia osady.

Tabele z zestawieniem źródeł archeozoologicznych kończą podstawową część recenzowanej monografii. Nie ma tu zwyczajowo występującego podsumowania całości problematyki i należy tylko domniemywać, iż Autorka uznała, raczej niesłusznie, że jest nim cały rozdział 5.

Publikację zamyka zestawienie literatury, dosyć obszerne (s. 240–252), choć można się zastanawiać, czy całkiem adekwatne do zakresu poruszanych przez I. Pleinerová zagadnień. Brak w nim np. jakiegokolwiek pozycji pióra K. Godłowskiego, tak często cytującego w różnych opracowaniach osadę w Březnie (zob. niżej), czy I.P. Rusanowej, a z trzech książek M. Parczewskiego poświęconych kulturze wczesnosłowiańskiej została uwzględniona tylko jedna, i to nie ostatnia — obcojęzyczna, zawierająca najpełniejszą prezentację wiedzy i koncepcji Autora. Dalszą część recenzowanej monografii stanowi kilkunastostronicowe czeskie streszczenie (s. 253–268), za nim następuje kilkadziesiąt udanych fotografii zabytków nieruchomych i ruchomych (w tym mikrofotografie struktur zabytków żelaznych) oraz dokumentacja fotograficzna plenerowych rekonstrukcji dwu chat (nry 5 i 69) z Března (s. 269–300).

Lektura opracowania I. Pleinerovej dostarcza mieszanych refleksji. Na pewno w sumie pozytywnie ocenić należy kompleksową prezentację źródeł archeologicznych, umożliwiającą (mimo pewnych braków) wyrobienie sobie własnej opinii o walorach poznawczych stanowiska w Březnie. Z drugiej jednak strony, nie sposób nie zauważyć wyraźnych dysproporcji w potraktowaniu przez Autorkę zarysowujących się tu problemów. Wynika to po części z przyczyn od niej niezależnych (czy rzeczywiście i do końca?), jak np. w wypadku pobieżnego tylko wykorzystania tak istotnych źródeł archeozoologicznych. Ale najwyraźniej mamy tu również do czynienia z rezultatem dokonania świadomego wyboru i realizacji pewnych preferencji, zwłaszcza odnośnie odłożenia do bliżej nieokreślonej przyszłości dokładnej analizy całego zbioru ceramiki. Trzeba przy tym wskazać, że Autorka nie poczyniła w tej dziedzinie nawet tak wstępnego kroku, jak prezentacja na zbiorczej tablicy wybranych, charakterystycznych form naczyń z poszczególnych etapów istnienia osady w Březnie. Braku tych treści, tak potrzebnych i oczekiwanych, zwłaszcza wobec złożonej w aspekcie czasowo-przestrzennym struktury osadniczej, jaką prezentuje publikowane stanowisko, nie są nam w stanie zrekomensować nieproporcjonalnie rozbudowane wywody Autorki, z dużą swobodą i pewnością odtwarzającej wygląd domów z Března, czasem z dokładnością nieadekwatną do wartości informacyjnej źródeł archeologicznych. Przypomnieć przy tym warto, że tematyce budownictwa słowiańskiego w Březnie od lat poświęcała I. Pleinerová sporo uwagi, działając również aktywnie na polu archeologii eksperymentalnej i publikując — jak już wiemy — przed kilkunastu laty wyniki tych dokonań w bardzo obszernym, wydanym po angielsku artykule<sup>11</sup>.

Ze wzmiankowanym już przesunięciem początków słowiańskiej osady w Březnie, właściwie — jak już napisałem — bez podania argumentacji, z połowy VI w. na koniec tego stulecia, czyli

<sup>11</sup> Por. przyp. 4.



c bliżej nieokreślonych lat kilkadziesiąt, wiąże się podstawowy problem koegzystencji przyby-  
szów z dawną ludnością germańską. Przekładając to na język archeologiczny, chodziłoby o okre-  
ślenie stosunku między relikdami przebadanej w Březnie rozległej osady z okresu wędrówek ludów  
a pozostałościami opublikowanej, niewielkiej osady słowiańskiej z etapu praskiego. Tu godzi się  
wskazać na wyraźną ewolucję poglądów Autorki, która w najwcześniejszych doniesieniach o wy-  
nikach badań w Březnie pisała kilkakrotnie wprost o etapie współzamieszkiwania dawnej ludności  
germańskiej z nowo napływającymi Słowianami, stwierdzanym na tym stanowisku<sup>12</sup>. Proble-  
matyce tej I. Pleinerová poświęciła także sporo uwagi w popularnonaukowej książeczce  
z 1975 r.<sup>13</sup>, w której wyróżniała pośród zabytków nieruchomych (zwłaszcza dom nr 8) i rucho-  
mych (ceramika) szereg materialnych świadectw prawdopodobnych powiązań między obu tymi  
etnosami. W konkluzji Autorka zastanawiała się wtedy, czy dochodziło do nich na miejscu, w obrę-  
bie osiedla, czy też gdzieś poza nim, w bliżej nieokreślonej okolicy. Kwestię tę pozostawiła tym  
razem bez odpowiedzi, czego jakby nie dostrzegli inni badacze, w tym tak krytyczni, jak K. God-  
łowski, powtarzający tezę o współzamieszkiwaniu w obrębie omawianej osady przybyłych Słow-  
wian z reliktową ludnością germańską<sup>14</sup>. Natomiast ostatnio, w recenzowanej monografii,  
I. Pleinerová opowiada się — przypominam — za możliwością zaistnienia tej drugiej sytuacji,  
zakładając, że lokalny epizod osadnictwa germańskiego dzieli w Březnie od słowiańskiego bliżej  
nie określony dystans czasowy. Ma o tym świadczyć m.in. fakt, że usytuowanie osady praskiej  
pozostaje w wyraźnej kolizji z rozplanowaniem osady wcześniejszej — z okresu wędrówek ludów.  
I z pewnością Autorka ma rację, ale konsekwentna nie jest, skoro — jak pisałem — włącza jedno-  
cześnie dom nr 8 (zaliczany przez nią do okresu wędrówek ludów, mimo pewnych nawiązań sło-  
wiańskich) do półkolistego w kształcie osiedla słowiańskiego z I. etapu. Jednak rzut oka na plan  
zbiorczy obu osiedli wystarczy do stwierdzenia, że takie wkomponowanie się tego domu może być  
pozorne i zupełnie przypadkowe. W rzeczywistości stanowi on bowiem integralny składnik nie-  
wielkiego skupiska obiektów z okresu wędrówek ludów, na które nałożyła się, poza tym jednym  
wyjątkiem, dość bezładnie zabudowa najstarszej osady słowiańskiej. Nietrudno się domyślić, że  
zmodyfikowane stanowisko I. Pleinerovej w dyskusowanej kwestii wynika ze wzmiankowanego  
wyżej „odmłodzenia” przez nią, bez uzasadniania w recenzowanej monografii, daty początków  
osadnictwa słowiańskiego w Březnie. Na marginesie tej kwestii można zapytać, czy jest to już  
ostatnia wersja takiej modyfikacji? Czy też, po przeprowadzeniu subtelniejszych zabiegów w po-  
staci szczegółowej analizy typologiczno-chronologicznej ceramiki z I. etapu osady, okaże się, że  
należy go jeszcze bardziej „odmłodzić”, np. przesuwając na początek VII w.? Wszak sama Autorka  
stwierdzała ogólnie, że nie wszystka ceramika praska z Března należy do form najwcześniejszych.

Należy żałować, że recenzowana monografia stwarza możliwość połowicznej tylko weryfika-  
cji tych koncepcji, czyli — precyzując — każdy może dochodzić drogą samodzielnie przepra-  
wzonej analizy, która z metryk osady słowiańskiej w Březnie jest najbardziej wiarygodna. Nato-  
miast nadal, jak przed laty, nie dysponujemy pełnym opracowaniem wyników badań osady  
z okresu wędrówek ludów. Co więcej, nie znajdziemy w recenzowanej monografii zapowiedzi ta-  
kiej przyszłej publikacji. I. Pleinerová poza skąpyimi, ogólnymi uwagami publikuje tylko niezły  
plan zbiorczy osadnictwa z tego okresu i z początków wczesnego średniowiecza (napomykałem  
o nim wyżej). Na tej podstawie i dzięki lekturze wcześniejszych, wstępnych opracowań Autorki  
możemy się jedynie domyślać, że zasoby starszych źródeł z Března (nieruchomych i ruchomych)

<sup>12</sup> I. Pleinerová, *Výzkum osady z doby stěhování národů a doby slovanské v Březně u Loun*, „Archeologické rozhledy”, t. 17: 1965, z. 4, s. 500–521, 528–529; t a ž, *Germanische und slawische Komponenten in der altslawischen Siedlung Březno bei Louny*, „Germania”, t. 43: 1965, nr 1, s. 137; t a ž, *Zur relativen Chronologie der Keramik vom Prager Typus auf Grund der Siedlungsgrabung Březno bei Louny*, „Archeologické rozhledy”, t. 20: 1968, z. 5, s. 646–647. Zob. także J. Zeman, *Nejstarší slovanské osídlení Čech*, „Památky archeologické”, t. 67: 1976, s. 119–120, 212, który w pełni akceptuje taką koncepcję.

<sup>13</sup> Por. przyp. 1.

<sup>14</sup> K. Godłowski, *Pierwotne siedziby Słowian*, M. Parczewski red., Kraków 2000, s. 426 (indeks).

są znacznie obfitsze od tych określanych mianem praskich. Pozostawieni (jak długo jeszcze?) w stanie niedoinformowania, obserwujemy w zamian, o czym pisałem wyżej, na przestrzeni ponad 30 lat kilkietapową ewolucję poglądów Autorki na kwestię istnienia lub braku lokalnego styku między ludnością germańską a słowiańską. Sama w sobie taka zmiana koncepcji z pewnością nanna nie jest, ale pozbawiona gruntownej argumentacji może, jak się okazało, dezorientować nieraz nawet wytrawnych badaczy. Na szczęście nie tylko ten istotny problem natury etniczno-kulturowo-chronologicznej przesądza o obiektywnej wartości pozyskanych w Březnie źródeł. Nieczęsto na ziemiach słowiańskich mamy szansę śledzenia dziejów niewielkiego osiedla wiejskiego w tak szerokich ramach czasowych. Pełne rozpoznanie archeologiczne stwarza możliwość poznawania w skali mikro zarówno ciągłości i kontynuacji, jak też zmian zachodzących w sferze osadnictwa, gospodarki i innych działań kultury. Poczynione na takiej podstawie źródłowej obserwacje mogą być także użyteczne jako przyczynek do szerszej dyskusji na temat trwałości i zmienności we wczesnośredniowiecznej kulturze słowiańskiej. Pewne ograniczenia w tym zakresie tematycznym wynikają z braku informacji o współczesnym tle osadniczym kolejnych wsi w Březnie. Można jednak żywić nadzieję, że z czasem ten mankament będzie usunięty.

*Wojciech Szymański*

Marie Rábková, *PRVŮVĚ LOKACE MĚST V KŘEŠŤANSKÉM ZÁCHODNĚPOMORAVÍM. PRŮZKUMY PRŮSTŘEJNÉ I KULTURNÍ*, Kladsko 2011, ss. 261, 72 rysunki w kolorze.

Intensyfikacja badań archeologicznych w miastach Europy Środkowo-wschodniej przynosiła nadzieję w postaci znaczącego przyspieszenia w zakresie historii miast. Książka M. Rábkovégo, prezentująca archeologiczne badania, należy potrząsnąć jako jeden z niewielu tego typu opracowań. Za cel pracy przynajmniej przedstawienie przeglądu miast lokacyjnych Království Západočeskomořského, a więc dawnego Pomoravia Zachodniego i miasta położonych na wschód od dolnego biegu Odry, określonych w Polsce jako Pomoravia Zachodnie. Specyficzną lokalizacyjną stroną tych miast jest wyznaczenie wschodniowości i wschodnia wschodniowości polityczna. W ramach najwcześniejszych miast znaczenia jest podział na części należące do państw słowiańskich i polichskich. Trudno przy tym zapomnieć, że przynależność do różnych struktur państwowych oznaczałaby spójność organizacji badań archeologicznych, prezentację wyników w różnych językach słowiańskich i polichskich, a więc miast wszystkie struktury obrotu informacyjnego, zwłaszcza nie przedstawianych dotychczas. Nie należy więc mieć, że Autor opierał się wyłącznie na materiałach polichskich.

Książka składa się z dwóch rozdziałów. W rozdziale I zawiera szereg informacji o rozwoju badań nad problematyką lokalizacyjną miast pomorawskich, zakresu zamierzonej pracy i metody możliwości jej realizacji. Rozdziały II i III poświęcone są omówieniu problematyki i ich przedstawianym odwołaniem do nowych struktur państwowych. W rozdziałach IV i V zostały omówione i określone i forma przedstawiania miast lokacyjnych. Rozdziały VI i VII są szczególnie mocno oparte na źródłach archeologicznych: w pierwszym z nich Autor analizuje przemiany lokalizacyjne, a w drugim znaczenie znaczenia jako źródła informacyjnego o przemianach miast. Rozdział VIII poświęcony został omówieniu sposobu nowych miast na Pomorawie i związanej z nimi lokalizacji. Także szczególnie jest dobrze dostrzeżony i poprawiony pod względem technicznym rysunek. Dopuszczalnym będzie też obszar bibliografii i obejmujący 13 stron znaczenie znaczącej.

W rozdziale M. Rábkovégo krytycznie można też kilka miast pomorawskich. Wskazuje na niewielkie znaczenie lub słabość (Slezská) i w. lokalizacji archeologicznych zawierających proces lokalizacyjny. Dodatkowo jednak, że sytuacja taka, typowa dla wielu regionów Europy, odzwierciedlana jest w przypadku dawnego Království Pomorawskiego bardzo znacząco.